CBOS
Centrum Badania Opinii Społecznej

CBOS FLASH

ISSN 2956-7408

Nr 38/2026

Uczestnictwo Polaków w politycznej debacie internetowej

Opracowała
Barbara Badora

Listopad 2026

Przedruk i rozpowszechnianie tej publikacji w całości dozwolone wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie fragmentów oraz danych empirycznych wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
http://www.cbos.pl
(48 22) 629 35 69

SPIS TREŚCI

Zainteresowanie debatą polityczną w internecie 1

Popularność platform wymiany myśli na tematy polityczne 2

Deklarowana aktywność 4

Używana tożsamość 5

Motywacje i bariery uczestnictwa 7

Jakość debaty 8

Emocje 16

Opinie o debacie internetowej 18

Moderacja i regulacja 24

Respondentów z panelu internetowego CBOS Forum zapytaliśmy, czy interesują ich polityczne dyskusje w internecie[1]. Wszystkim deklarującym zainteresowanie polityczną debatą w internecie zadaliśmy następnie szereg pytań dotyczących ich doświadczeń i opinii w tym zakresie.

ZAINTERESOWANIE DEBATĄ POLITYCZNĄ W INTERNECIE

Wszystkich badanych zapytaliśmy, czy interesują ich dyskusje polityczne w internecie. Twierdząco odpowiedziała ponad połowa (58%) pytanych.

CBOS

RYS. 1. Czy interesują Pana(ią) dyskusje polityczne w internecie?

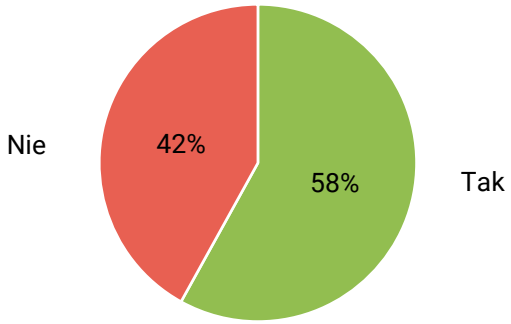

Co zrozumiałe, zainteresowanie debatą polityczną w internecie w największym stopniu determinuje stopień zainteresowania polityką – większość badanych przynajmniej średnio nią zainteresowanych twierdzi, że interesują ich dyskusje polityczne w internecie. Co ciekawe, najczęściej debatą polityczną w internecie zainteresowani są badani deklarujący duże zainteresowanie polityką – nawet bardzo nią zainteresowani ustępują im pod tym względem pierwszeństwa.

TABELA 1

Czy interesują Pana(ią) dyskusje polityczne w internecie?	Zainteresowanie polityką			
	bardzo duże	duże	średnie	niewielkie/żadne
	procentowanie w kolumnach			
Tak	67	78	52	2
Nie	33	22	48	98

Debata polityczna w internecie znacznie częściej interesuje badanych deklarujących się jako zwolennicy opozycji (81%) niż obozu rządowego (60%). Najmniej jednak interesują się nią respondenci niesympatyzujący ani z rządzącymi, ani opozycją (46%). Biorąc pod uwagę deklarowane

[1] Badanie „Co o tym myślisz?" (3) zostało zrealizowane metodą wywiadów internetowych (CAWI) w okresie 23–28 września 2026 roku na próbie reprezentatywnej dla dorosłych mieszkańców Polski (N=1000).

preferencje partyjne, możemy ponadto zauważyć, iż najczęściej zainteresowanie debatą polityczną w internecie deklarują zamierzający w następnych wyborach do Sejmu głosować na Konfederację Wolność i Niepodległość (92%) lub Konfederację Korony Polskiej (80%). Spośród potencjalnych elektoratów największych ugrupowań parlamentarnych częściej zainteresowanie nią wyrażają zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości (67%) niż Koalicji Obywatelskiej (60%).

TABELA 2

Czy interesują Pana(ią) dyskusje polityczne w internecie?	Sympatycy		
	obozu rządowego	opozycji	niesympatyzujący ani z rządzącymi, ani opozycją
	procentowanie w kolumnach		
Tak	60	81	46
Nie	40	19	54

Warto ponadto zauważyć, iż zainteresowanie dyskusjami politycznymi w internecie deklaruje ponad dwie trzecie (67%) mężczyzn i połowa (50%) kobiet.

TABELA 3

Czy interesują Pana(ią) dyskusje polityczne w internecie?	Płeć	
	mężczyźni	kobiety
	procentowanie w kolumnach	
Tak	67	50
Nie	33	50

Istotne znaczenie ma ponadto wiek badanych. Najniższy poziom zainteresowania internetową debatą polityczną notujemy wśród pytanych w wieku 45–64 lata (49%), a najczęściej zainteresowane są nią osoby w wieku 18–24 lata (79%), a następnie respondenci mający od 25 do 34 lat (68%).

TABELA 4

Czy interesują Pana(ią) dyskusje polityczne w internecie?	Wiek badanych					
	18–24	25–34	35–44	45–54	55–64	65 lat i więcej
	procentowanie w kolumnach					
Tak	79	68	59	49	49	57
Nie	21	32	41	51	51	43

POPULARNOŚĆ PLATFORM WYMIANY MYŚLI NA TEMATY POLITYCZNE

Badanych deklarujących zainteresowanie debatą polityczną w internecie zapytaliśmy, gdzie w internecie najczęściej szukają komentarzy politycznych, śledzą dyskusje na ten temat. Najwięcej wskazań otrzymały tradycyjne portale informacyjne (58%), ale niewiele rzadziej w odpowiedziach pojawiał się Facebook, czyli medium społecznościowe (54%). Ponadto niemal połowa zainteresowanych debatą polityczną w internecie zadeklarowała, że śledzi ją na YouTube (49%),

a nieco ponad jedna piąta na X (22%). Blisko co piąty pytany śledzi dyskusje polityczne w grupach na komunikatorach internetowych (17%), 12% korzysta w tym celu z TikToka, a 11% z Instagrama. Inne odpowiedzi pojawiały się znacznie rzadziej.

CBOS

RYS. 2. Gdzie w internecie najczęściej szuka Pan(i) komentarzy politycznych, śledzi dyskusje na ten temat? Proszę wskazać te media/portale, z których korzysta Pan(i) regularnie.

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

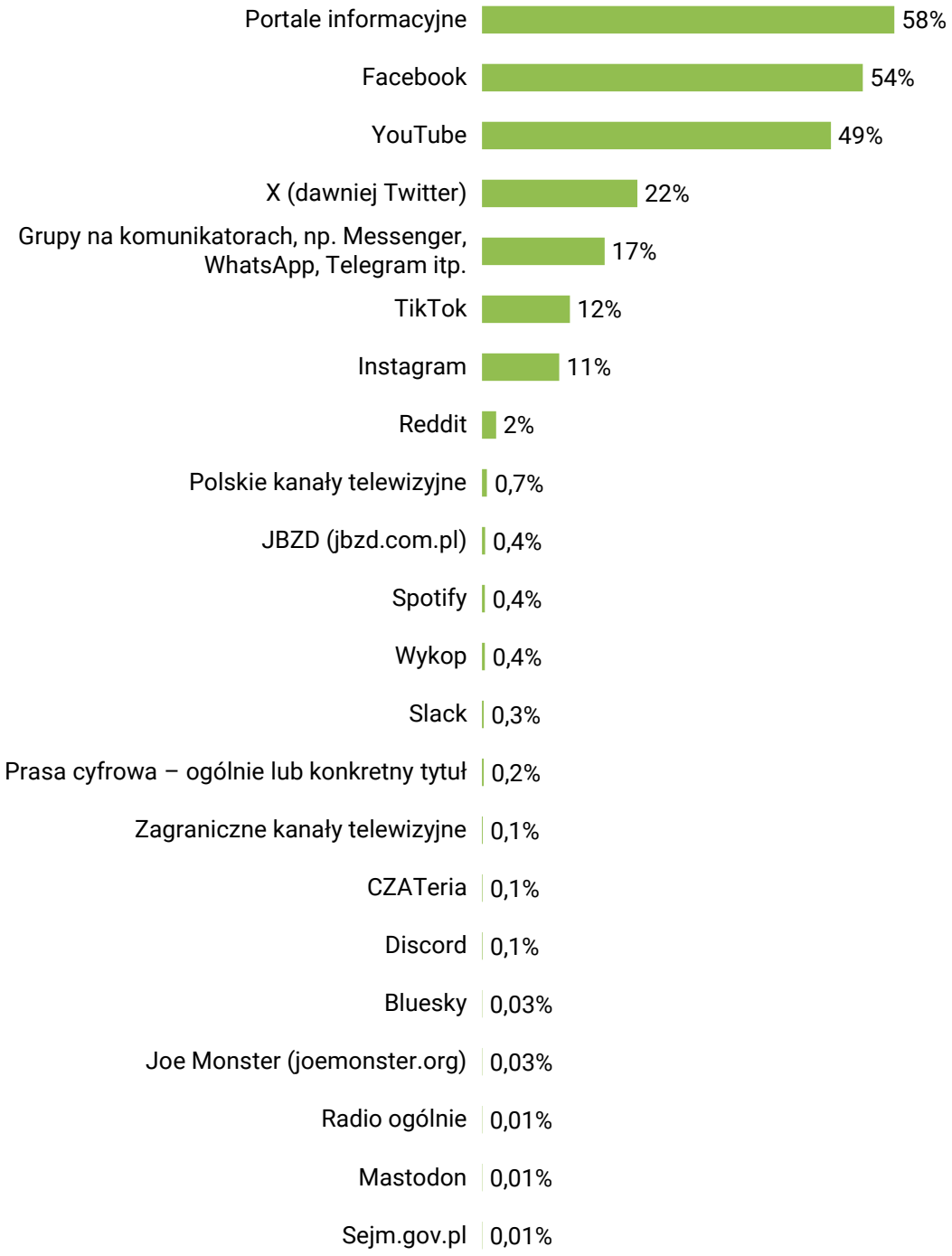

Warto zwrócić uwagę na zróżnicowanie odpowiedzi ze względu na wiek badanych. O ile w grupie osób w wieku 25–44 lata wśród wskazywanych odpowiedzi dominuje Facebook, to wśród najmłodszych (18–24 lata) aż 92% zainteresowanych debatą polityczną w internecie deklaruje, że śledzi ją na YouTube. Wśród najmłodszych respondentów ponadprzeciętnie popularne są ponadto grupy na komunikatorach, np. Messenger, WhatsApp, Telegram itp. (53%). Tradycyjne portale internetowe także najczęściej wykorzystywane są przez najmłodszą badaną grupę, ale na pierwszym miejscu pod względem częstości wskazań jako miejsca śledzenia debaty politycznej znalazły się one wśród badanych w wieku 45+.

TABELA 5

Gdzie w internecie najczęściej szuka Pan(i) komentarzy politycznych, śledzi dyskusje na ten temat? Proszę wskazać te media/portale, z których korzysta Pan(i) regularnie.	Wiek badanych					
	18–24	25–34	35–44	45–54	55–64	65 lat i więcej
	procentowanie w kolumnach					
Facebook	35	71	72	62	54	31
Instagram	9	17	10	8	21	6
Reddit	6	7	1	0	0	0
TikTok	25	25	16	11	2	2
X (dawniej Twitter)	30	26	26	17	9	22
YouTube	92	63	29	49	44	40
Grupy na komunikatorach, np. Messenger, WhatsApp, Telegram itp.	53	5	15	18	1	20
Portale informacyjne	78	39	63	65	75	47

DEKLAROWANA AKTYWNOŚĆ

Trzy czwarte badanych zainteresowanych dyskusjami politycznymi w internecie nie ogranicza się wyłącznie do ich śledzenia/czytania. Aktywność nimi zainteresowanych najczęściej polega na lajkowaniu wpisów dotyczących polityki (64%). Nieco ponad jedna trzecia deklaruje, że zdarza im się udostępniać/podawać dalej wpisy innych użytkowników dotyczące polityki (35%) i niemal tyle samo w toczących się dyskusjach na tematy polityczne dodaje własne komentarze, odpowiada innym użytkownikom, komentuje ich wypowiedzi (34%). Własne komentarze/wpisy o tematyce politycznej (teksty, memy itp.) zamieszcza w mediach społecznościowych co piąty zainteresowany debatą polityczną w internecie (21%).

Warto też zwrócić uwagę na relatywnie często deklarowaną aktywność mającą na celu moderować jakość debaty w internecie. Co trzeci zainteresowany debatą polityczną w internecie deklaruje, że zdarzyło mu się zgłaszać fałszywe konta, konta trolli internetowych/botów itp. (34%), trzem na dziesięciu (30%) zdarzyło się blokować innych użytkowników, a nieco ponad jednaj czwartej zgłaszać administratorom wpisy o tematyce politycznej, które uważają za niewłaściwe (26%).

Co dwudziesty pytany (5%) zadeklarował wszystkie aktywności, których dotyczyło pytanie.

RYS. 3. Czy zdarza się Panu(i):

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

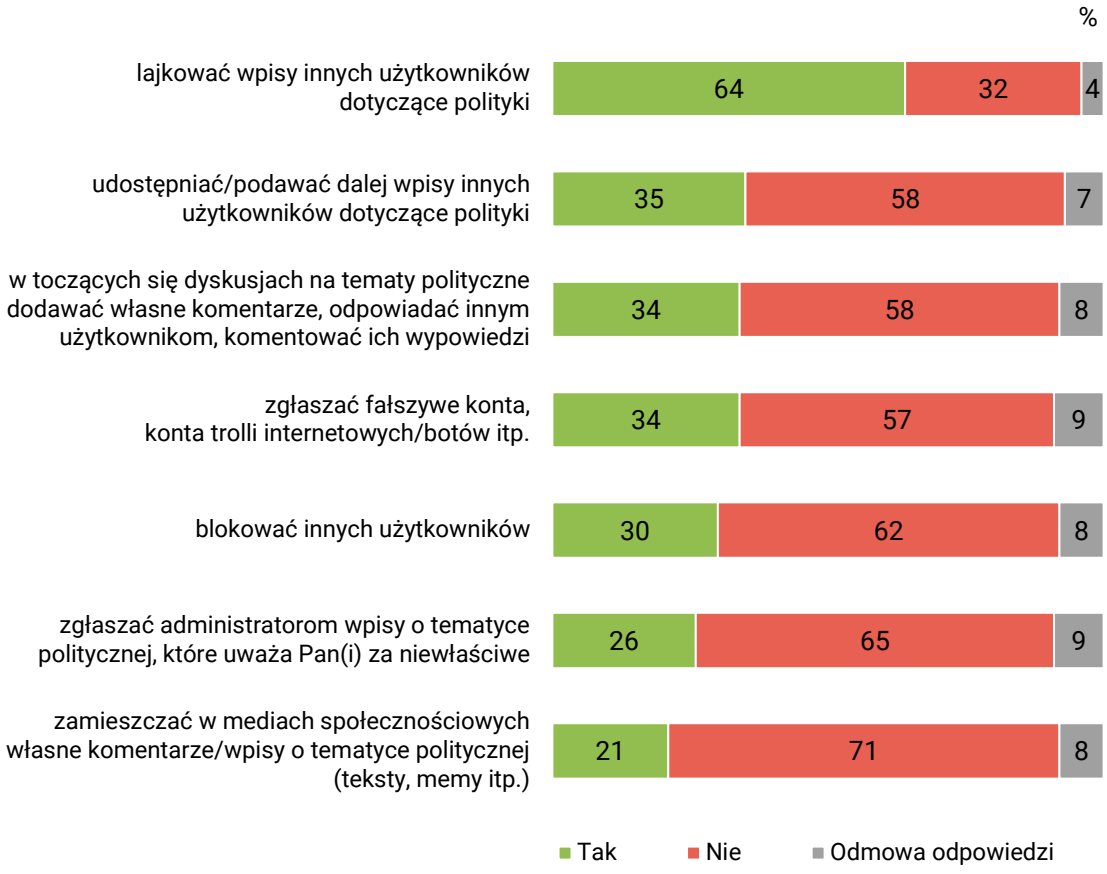

UŻYWANA TOŻSAMOŚĆ

Badanych zainteresowanych debatą polityczną w internecie zapytaliśmy, czy – śledząc dyskusje polityczne w internecie – korzystają z prawdziwego imienia i nazwiska. Połowa (50%) z nich zadeklarowała, że zawsze w takiej sytuacji używa prawdziwego imienia i nazwiska, a kolejne 13% najczęściej posługuje nimi się w takich sytuacjach. Co dziesiąty respondent zadeklarował, że czasami używa swojej prawdziwej tożsamości, a 4% robi to rzadko. Co dziesiąty śledzący dyskusje polityczne w internecie (10%) wprawdzie nigdy w takiej sytuacji nie używa swojego imienia i nazwiska, ale korzysta ze stałego pseudonimu (nicka), pod którym jest znany innym użytkownikom. Całkowitą anonimowość w takich sytuacjach deklaruje 7% pytanych, a co dwudziesty (5%) odmówił odpowiedzi na to pytanie.

RYS. 4. Czy, śledząc dyskusje polityczne w internecie, korzysta Pan(i) z prawdziwego imienia i nazwiska?

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

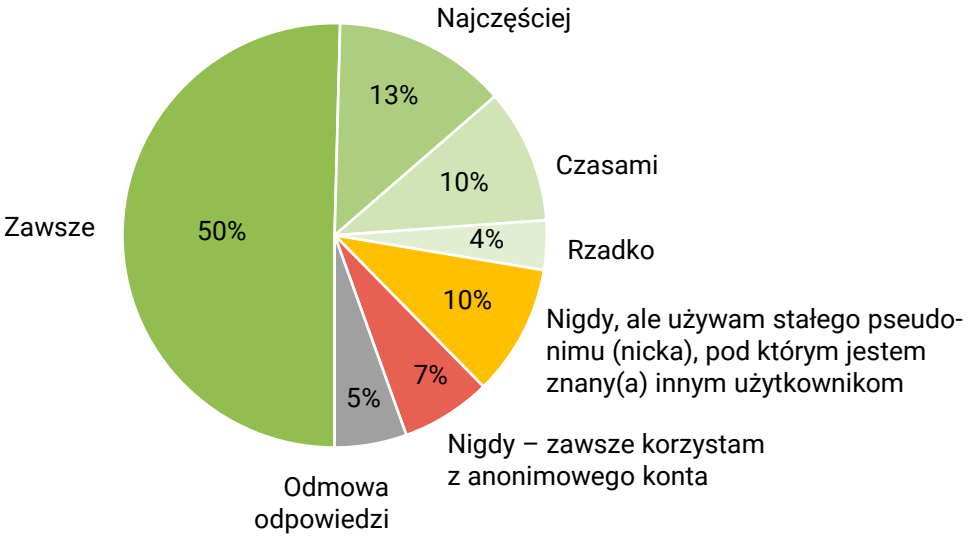

Procenty nie sumują się do 100 z powodu zaokrągleń

Deklaracje badanych w tym względzie najbardziej różnicuje wiek. Większość pytanych w wieku 25–64 lata deklaruje, że zawsze, śledząc dyskusje polityczne w internecie, korzysta z prawdziwego imienia i nazwiska. Korzystanie wyłącznie z anonimowych kont do śledzenia dyskusji politycznych w internecie najczęściej deklarują zainteresowani nimi badani w wieku 65+ (19%). Oni też najczęściej odmawiali odpowiedzi na to pytanie (19%). Najmłodsi badani (w wieku 18–24 lata) najczęściej ze wszystkich deklarują natomiast, iż nigdy podczas śledzenia debaty politycznej w internecie nie używają prawdziwego imienia i nazwiska, ale zamiast tego korzystają ze stałego pseudonimu (nicka), pod którym są znani innym użytkownikom (29%).

TABELA 6

Czy śledząc dyskusje polityczne w internecie korzysta Pan(i) z prawdziwego imienia i nazwiska?	Wiek badanych					
	18–24	25–34	35–44	45–54	55–64	65 lat i więcej
	procentowanie w kolumnach					
Zawsze	10	62	58	70	57	39
Najczęściej	7	15	16	14	21	8
Czasami	55	9	2	6	3	4
Rzadko	0	2	2	1	5	9
Nigdy, ale używam stałego pseudonimu (nicka), pod którym jestem znany(a) innym użytkownikom	29	11	14	8	7	1
Nigdy – zawsze korzystam z anonimowego konta	0	1	7	3	2	19
Odmowa odpowiedzi	0	0	0	0	5	19

MOTYWACJE I BARIERY UCZESTNICTWA

Badanych, którzy zadeklarowali, że interesują ich dyskusje polityczne w internecie, zapytaliśmy, dlaczego w nich uczestniczą. Najczęściej wskazywane motywacje to chęć lepszego zrozumienia stanowiska innych osób (43%), chęć wyrażenia swojej opinii (40%) oraz chęć bronienia swoich wartości lub grupy (40%). Nieco rzadziej wybierano chęć zwrócenia uwagi na ważny problem lub nagłośnienie sprawy (35%). Niemal co trzeci pytany wskazał po prostu na chęć wymiany informacji (32%). Blisko co czwarty zadeklarował, że w ten sposób chce wspierać jakąś partię, polityka lub inicjatywę (24%). Warto też zauważyć, iż relatywnie rzadko wskazywano natomiast na chęć nawiązania kontaktu z osobami o podobnych poglądach (7%).

CBOS

RYS. 5. Dlaczego uczestniczy Pan(i) w politycznych dyskusjach internetowych?

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

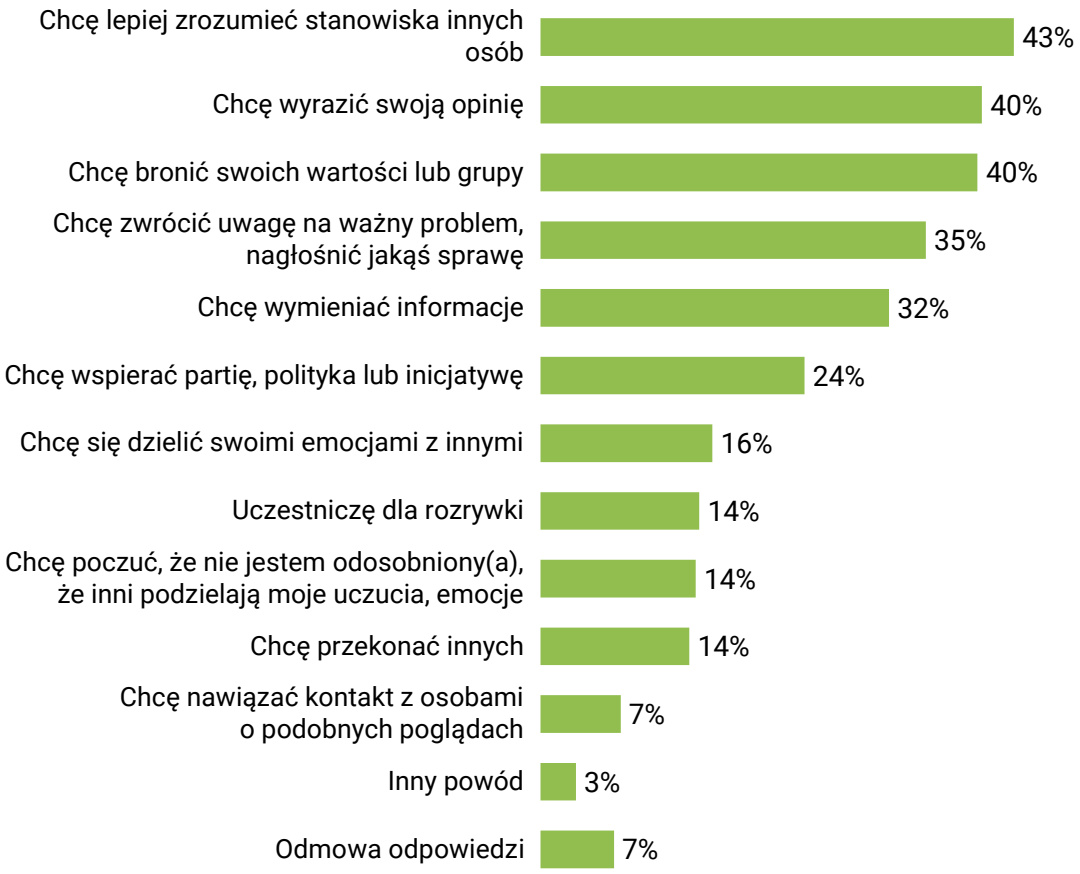

Respondentów deklarujących zainteresowanie dyskusją polityczną w internecie zapytaliśmy następnie, co ich powstrzymuje przed częstszym w nich udziałem. Blisko połowa (49%) pytanych wskazała na zbyt niski poziom dyskusji. Dość często powodem jest po prostu brak czasu (30%), przekonanie, że dyskusje niczego nie zmieniają (30%), a także obawa przed agresją lub obrażaniem (28%). Nieco ponad jedna piąta pytanych wyraziła obawy o zachowanie prywatności (21%). Tylko co

dziesiąty (10%) zainteresowany debatą polityczną w internecie zadeklarował, że nic go nie powstrzymuje przed częstszym udziałem w politycznych dyskusjach w internecie.

CBOS

RYS. 6. Co powstrzymuje Pana(ią) przed częstszym udziałem w politycznych dyskusjach w internecie?

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

JAKOŚĆ DEBATY

Blisko dwie piąte badanych (38%) zainteresowanych debatami politycznymi w internecie zadeklarowało, że nie uczestniczy aktywnie w internetowych dyskusjach o polityce, tylko je śledzi. Respondenci, którzy w internecie dyskutują o polityce, najczęściej (33%) deklarują, że podobnie często robią to z osobami o podobnych poglądach i z tymi, którzy mają odmienne poglądy. Wśród pozostałych nieco większą grupę stanowią ci, którzy najczęściej na tematy polityczne dyskutują z osobami o podobnych poglądach (12%) niż ci, którzy najczęściej robią to z osobami o odmiennych poglądach (7%).

RYS. 7. Z kim najczęściej dyskutuje Pan(i) o polityce w internecie?

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

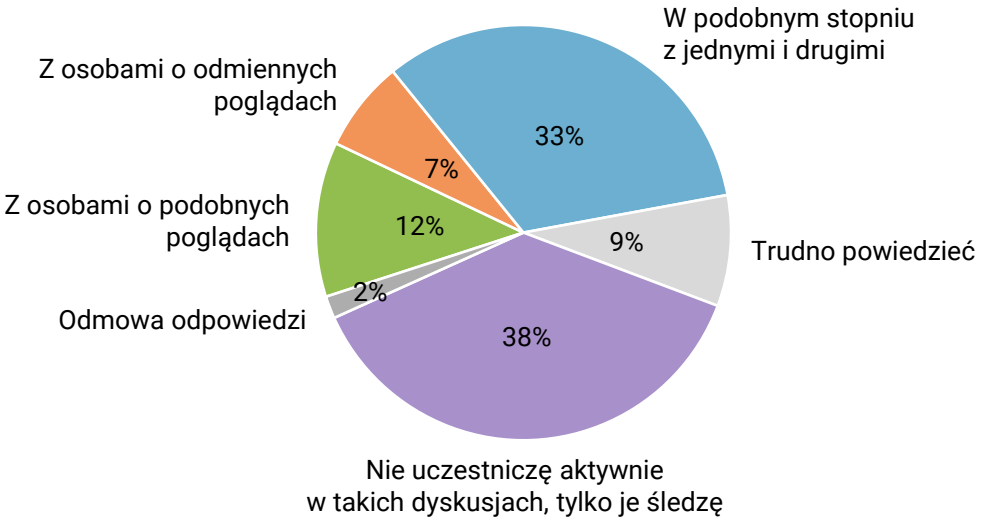

Deklaracje w tym względzie wyraźnie różnicują deklarowane sympatie polityczne. Przede wszystkim aktywność w internetowych dyskusjach politycznych częściej niż pozostali badani deklarują zainteresowani nimi sympatycy opozycji, a najmniej aktywni są niesympatyzujący ani z rządzącymi, ani z opozycją. Ponadto deklarujący się jako sympatycy obozu rządowego mają mniejszą skłonność do podejmowania dyskusji z osobami o odmiennych poglądach niż sympatycy opozycji.

TABELA 7

Z kim najczęściej dyskutuje Pan(i) o polityce w internecie?	Sympatycy		
	obozu rządowego	opozycji	niesympatyzujący ani z rządzącymi, ani opozycją
	procentowanie w kolumnach		
Z osobami o podobnych poglądach	12	19	4
Z osobami o odmiennych poglądach	3	12	7
W podobnym stopniu z jednymi i drugimi	33	38	28
Trudno powiedzieć	13	8	5
Nie uczestniczę aktywnie w takich dyskusjach, tylko je śledzę	36	22	56

Badanych zainteresowanych debatą polityczną w internecie zapytaliśmy następnie o to, jak często w politycznych dyskusjach internetowych spotykają się z wymienionymi poniżej dziewięcioma zjawiskami. Wyniki wskazują, iż częściej zauważają oni działania negatywne niż pozytywne. Zjawiska, z którymi stykają się najczęściej, to: manipulowanie faktami, obrażanie uczestników, osobiste ataki zamiast argumentów, mowa nienawiści oraz celowe rozpowszechnianie fałszywych informacji (bardzo często lub często spotyka się z nimi odpowiednio: 90%, 84%, 74% i 71% badanych).

Większość (55%) natomiast rzadko zauważa lub nigdy nie zauważa przyznawania racji drugiej stronie. Do relatywnie rzadkich zjawisk w internetowych dyskusjach politycznych należą ponadto próby spokojnego wyjaśnienia różnic w poglądach i konstruktywna wymiana argumentów (odpowiednio 48% i 43% deklaruje, że w politycznych dyskusjach internetowych spotyka się z nimi rzadko lub nie spotyka się nigdy).

CBOS

RYS. 8. Jak często spotyka się Pan(i) w politycznych dyskusjach internetowych z poniższymi zjawiskami?

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

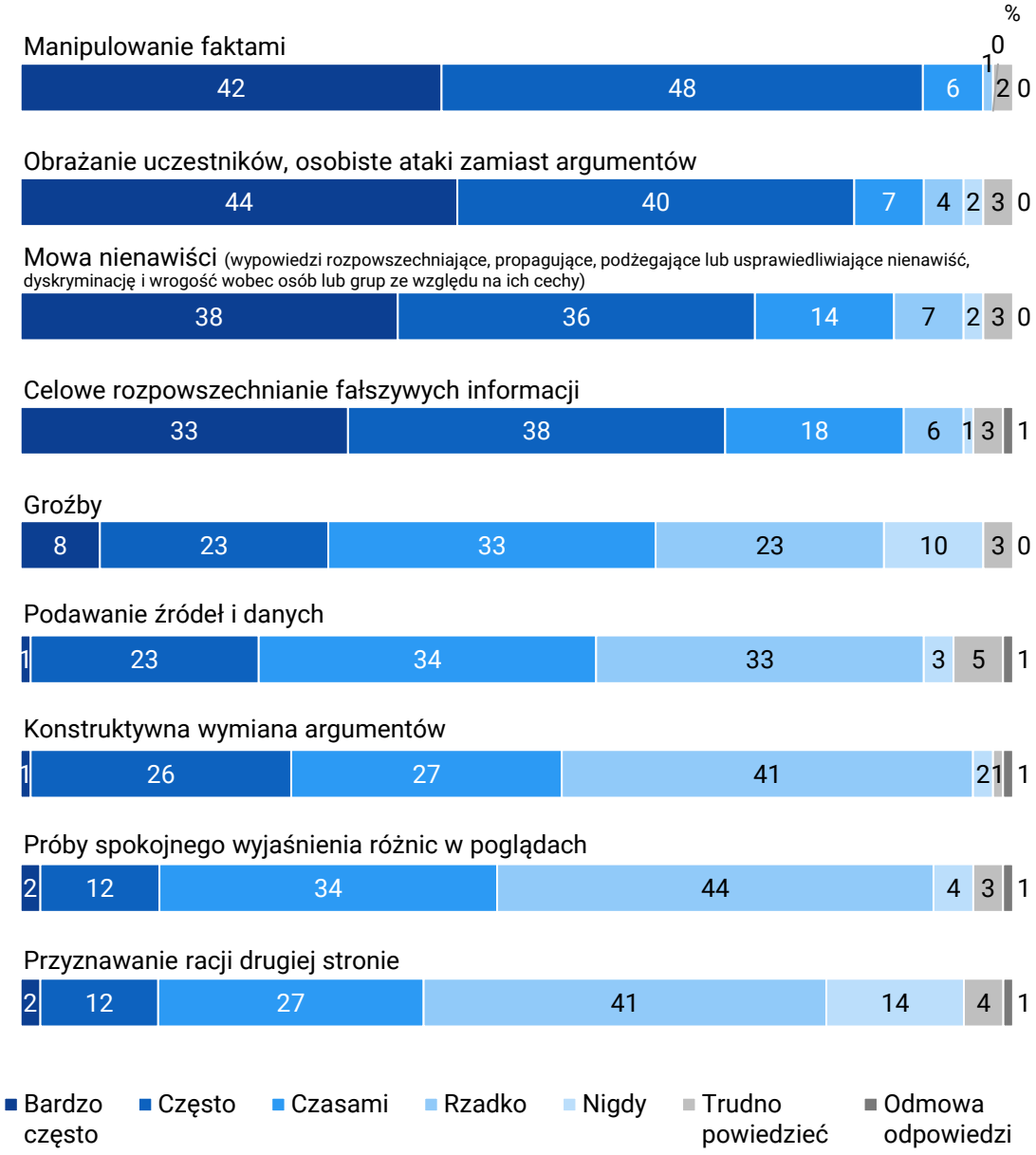

RYS. 9. **Jak często spotyka się Pan(i) w politycznych dyskusjach internetowych z poniższymi zjawiskami?**

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

Średnie mierzone na skali od 0 (Nigdy) do 4 (Bardzo często)

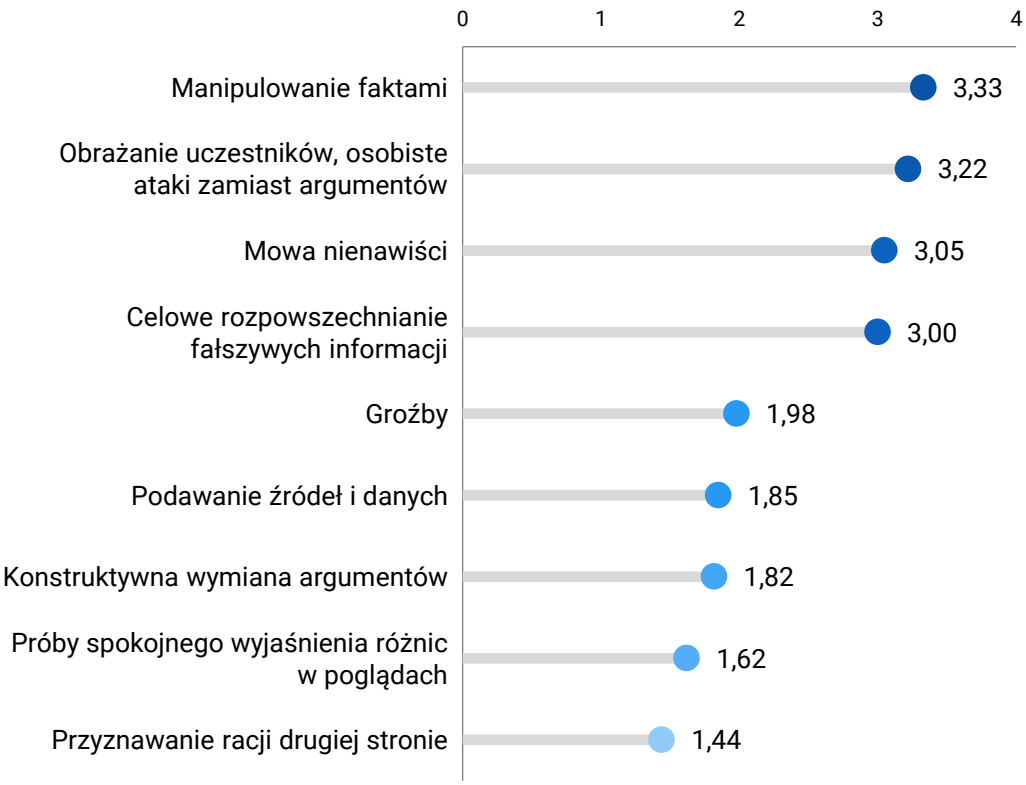

Zapytaliśmy też, czy badani z powodu własnej wypowiedzi politycznej w internecie osobiście doświadczyli jakichś negatywnych konsekwencji. Niemal połowa (49%) przyznała, że takie sytuacje miały miejsce. Najczęściej pytani doświadczali obrażania lub wyśmiewania (27%). Co piątemu (20%) zainteresowanemu debatą polityczną w internecie zdarzyło się, że inny użytkownik go zablokował z powodu wypowiedzi politycznej w internecie. Niewiele mniej osób (17%) spotkało usunięcie komentarza, a nawet zerwanie lub pogorszenie relacji z bliskimi (16%). Blisko co dziesiąty (9%) miał przez platformę internetową zablokowane lub ograniczone konto z powodu wypowiedzi politycznej. Rzadziej zdarzały się groźby (5%) lub nękanie przez wiadomości (4%). Trzech na stu (3%) pytanych z powodu wypowiedzi politycznej w internecie miało problemy w pracy lub w szkole, a 2% zadeklarowało, że ujawniono dotyczące ich prywatne informacje.

RYS. 10. **Czy z powodu wypowiedzi politycznej w internecie doświadczył(a) Pan(i) któregoś z poniższych zdarzeń?**

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

Większość (56%) badanych, którzy zadeklarowali, że interesują ich dyskusje polityczne w internecie, przyznała, że co najmniej raz zdarzyło im się zrezygnować z opublikowania opinii politycznej z obawy przed reakcją innych, przy czym na ogół (55%) taka sytuacja miała miejsce więcej niż raz. Co piąty (20%) śledzący polityczne debaty internetowe zadeklarował, że w ogóle nie publikuje politycznych opinii. Brak zahamowań przed publikacją politycznych opinii zadeklarowało 17% pytanych.

RYS. 11. Czy kiedykolwiek zrezygnował(a) Pan(i) z opublikowania opinii politycznej z obawy przed reakcją innych?

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

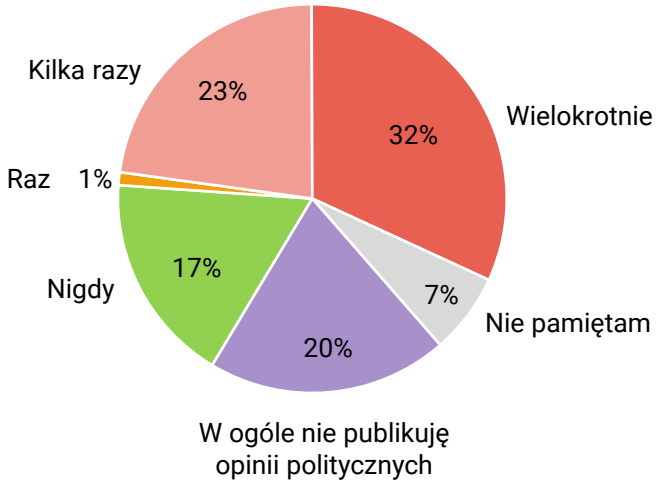

Deklaracje badanych w tym względzie najbardziej różnicują ich poglądy polityczne określane na osi lewica-centrum-prawica. Przede wszystkim warto zwrócić uwagę, iż całkowite powstrzymywanie się od publikacji opinii politycznych najczęściej deklarują badani o poglądach centrowych (36%). Brak takiej aktywności w internecie deklaruje też niemal co czwarty pytany identyfikujący się z lewicą (23%). Najczęściej aktywni w internetowej debacie politycznej są natomiast badani o poglądach prawicowych (tylko co dziesiąty z nich deklaruje, że w ogóle nie publikuje opinii politycznych w internecie), a ponadto najczęściej ze wszystkich badanych śledzących internetowe dyskusje polityczne twierdzą, że nigdy nie zrezygnowali z opublikowania opinii politycznej z obawy przed reakcją innych (25%). Co ciekawe, zbliżone odsetki niepublikujących i publikujących bez zahamowań odnotowaliśmy także wśród badanych niepotrafiących określić swoich poglądów politycznych na osi lewica-centrum-prawica. Duża aktywność w internetowej debacie politycznej sprzyja jednak także częstej rezygnacji z publikacji opinii politycznej z obawy przed reakcją innych – wielokrotnie zdarzyło się to niemal połowie badanych niepotrafiących określić swoich poglądów politycznych na osi lewica-centrum-prawica (49%) i dwóm piątym (43%) deklarujących poglądy prawicowe. Warto też zauważyć, iż powstrzymywanie się od opublikowania opinii politycznej z obawy przed reakcją innych najczęściej deklarują osoby o poglądach lewicowych (łącznie 62%), jednak w ich przypadku na ogół zdarzyło się to co najwyżej kilka razy (41%).

TABELA 8

Czy kiedykolwiek zrezygnował(a) Pan(i) z opublikowania opinii politycznej z obawy przed reakcją innych?	Poglądy polityczne			
	lewica	centrum	prawica	Trudno powiedzieć
	procentowanie w kolumnach			
Nigdy	8	16	25	22
Raz	2	0	1	0
Kilka razy	39	21	15	0
Wielokrotnie	21	16	43	49
Nie pamiętam	7	10	6	18
W ogóle nie publikuję opinii politycznych	23	36	10	11

Niemal co czwarty (24%) badany zainteresowany debatą polityczną w internecie deklaruje, że zawsze przed udostępnieniem sprawdza wiarygodność informacji politycznej, a często robi to 37% z nich. Jedynie co setny (1%) przyznał, że nigdy tego nie robi. Warto też dodać, że ponad jedna piąta (21%) pytanych zadeklarowała, że nigdy nie udostępnia informacji o charakterze politycznym.

CBOS

RYS. 12. Jak często sprawdza Pan(i) wiarygodność informacji politycznej przed jej udostępnieniem?

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

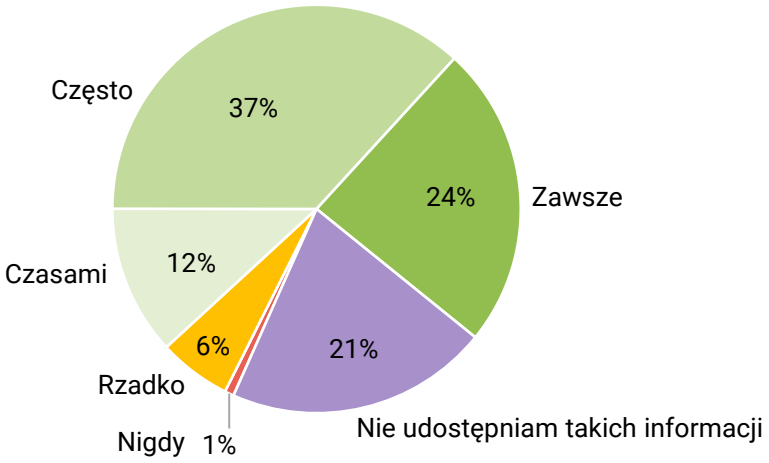

Procenty nie sumują się do 100 z powodu zaokrągleń

Deklaracje badanych w tym względzie najbardziej różnicuje poziom wykształcenia, przy czym osoby z wykształceniem wyższym i średnim znacznie częściej niż słabiej wykształceni deklarują, że zawsze sprawdzają wiarygodność informacji politycznej przed jej udostępnieniem (odpowiednio: 40% i 31%). Warto też zauważyć, iż badani ze średnim wykształceniem najczęściej ze wszystkich deklarują, że w ogóle nie udostępniają takich informacji (27%).

TABELA 9

Jak często sprawdza Pan(i) wiarygodność informacji politycznej przed jej udostępnieniem?	Wykształcenie			
	podstawowe	zasadnicze zawodowe	średnie	wyższe
	procentowanie w kolumnach			
Nigdy	0	0	1	0
Rzadko	0	13	3	6
Czasami	49	8	8	5
Często	51	58	29	26
Zawsze	0	1	31	40
Nie udostępniam takich informacji	0	20	27	22

Blisko trzy czwarte (73%) badanych informacje polityczne sprawdza, porównując je w kilku mediach. Niemal połowa (49%) korzysta w tym celu z wyszukiwarki internetowej. Po 44% wskazało, że sprawdza autora lub wydawcę bądź pierwotne źródło informacji. Ponad jedna trzecia (36%) czyta komentarze innych użytkowników, a blisko jedna czwarta (24%) korzysta z narzędzi opartych na sztucznej inteligencji. Rzadziej informacje polityczne są sprawdzane przez respondentów poprzez kontakt ze znajomymi lub z ekspertami (11%). Co dziesiąty (10%) deklaruje, że korzysta w tym celu z serwisów fact-checkingowych. Tylko 3% badanych zainteresowanych debatą polityczną w internecie zadeklarowało, że zwykle nie sprawdza informacji politycznych.

CBOS

RYS. 13. W jaki sposób najczęściej sprawdza Pan(i) informacje polityczne?

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

EMOCJE

Z deklaracji badanych zainteresowanych dyskusjami politycznymi w internecie wynika, że uczestnictwo w nich wywołuje najczęściej negatywne emocje. Najczęściej towarzyszy im w takiej sytuacji bezsilność, bezradność – często lub bardzo często odczuwa je blisko trzy czwarte (72%) z nich. Większość (58%) bardzo często lub często, czytając w internecie posty dotyczące polityki, odczuwa zdenerwowanie, irytację, zniecierpliwienie, a ponad połowa (52%) wstyd, zażenowanie. Do bardzo częstego lub częstego odczuwania w takiej sytuacji złości, wściekłości, gniewu przyznała się niemal połowa (49%) badanych, a niewiele mniej (45%) bardzo często lub często, czytając posty dotyczące polityki, odczuwa znużenie.

CBOS

RYS. 14. Jak często towarzyszą Panu(i) następujące uczucia, emocje, kiedy czyta Pan(i) w internecie posty dotyczące polityki?

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

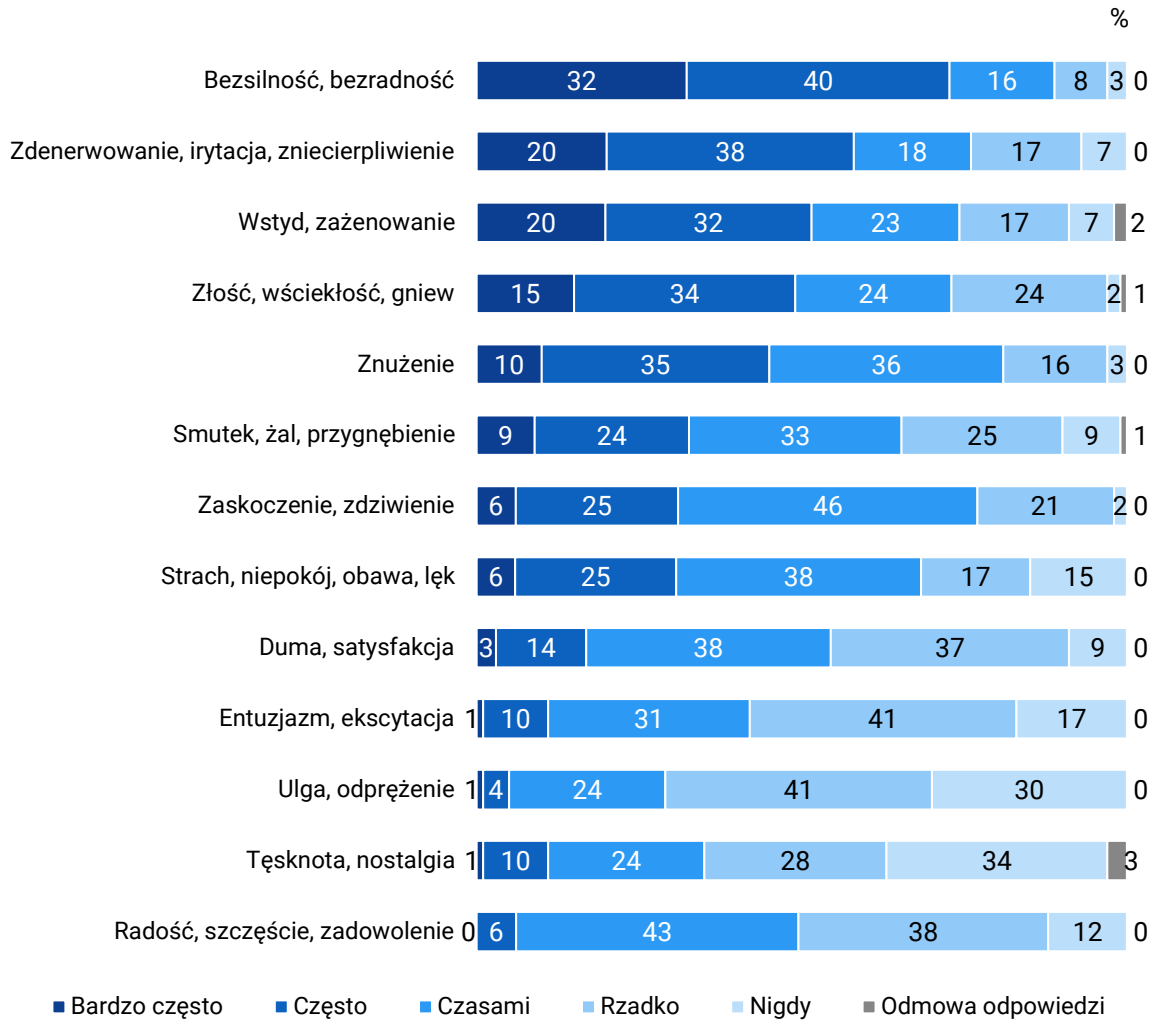

RYS. 15. **Jak często towarzyszą Panu(i) następujące uczucia, emocje, kiedy czyta Pan(i) w internecie posty dotyczące polityki?**

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

Średnie mierzone na skali od 0 (Nigdy) do 4 (Bardzo często)

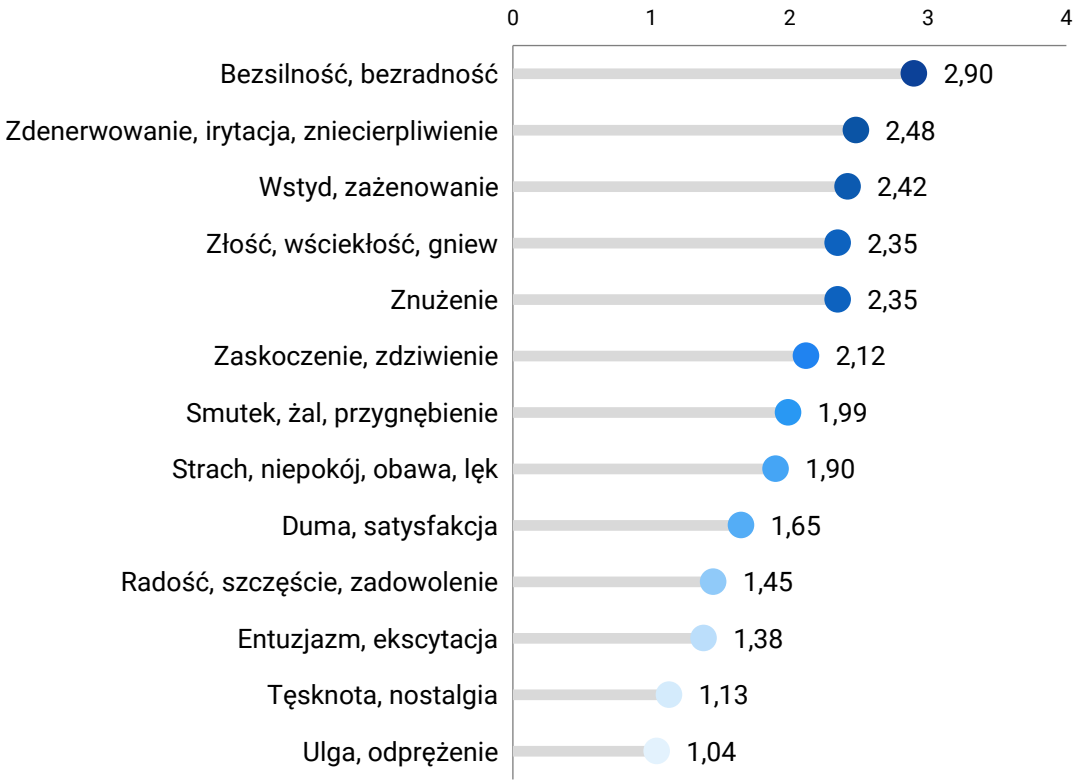

Blisko połowa (49%) pytanych interesujących się debatą polityczną w internecie zadeklarowała, że bardzo często lub często, czytając w internecie posty dotyczące polityki, zdarza im się identyfikować z nimi, mieć poczucie, że inni myślą/czują tak jak oni. Widać więc, że mimo dominacji uczuć negatywnych, które towarzyszą badanym czytającym w internecie posty dotyczące polityki, śledzenie debaty politycznej w internecie może też redukować poczucie osamotnienia czy niezrozumienia przez otoczenie, jeżeli chodzi o poglądy polityczne.

RYS. 16. **Jak często, czytając w internecie posty dotyczące polityki, zdarza się Panu(i) identyfikować z nimi, mieć poczucie, że inni myślą/czują tak jak Pan(i)?**

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

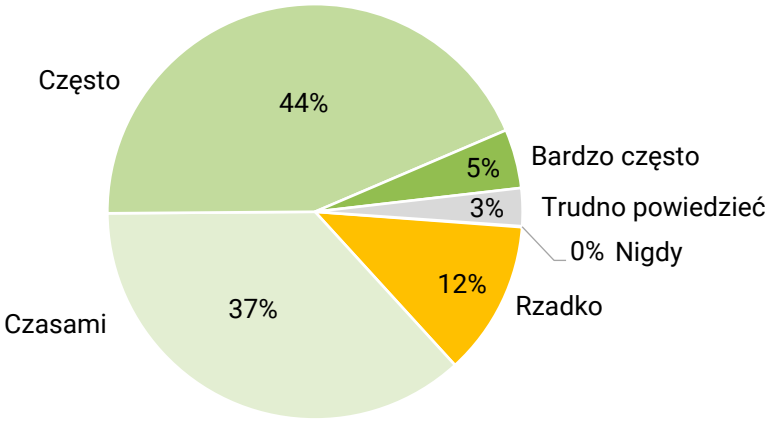

Procenty nie sumują się do 100 z powodu zaokrągleń

Deklaracje w tym względzie najbardziej różnicuje wiek. Bardzo częste lub częste poczucie identyfikacji z innymi podczas czytania w internecie postów dotyczących polityki częściej niż inni deklarują badani w wieku 55+ oraz najmłodsi, czyli osoby w wieku 18–24 lata.

TABELA 10

Jak często, czytając w internecie posty dotyczące polityki, zdarza się Panu(i) identyfikować z nimi, mieć poczucie, że inni myślą/czują tak jak Pan(i)?	Wiek badanych					
	18–24	25–34	35–44	45–54	55–64	65 lat i więcej
	procentowanie w kolumnach					
Nigdy	0	0	0	0	0	0
Rzadko	8	14	14	11	13	11
Czasami	35	50	37	39	26	32
Często	57	35	25	48	54	50
Bardzo często	0	1	12	2	7	5
Trudno powiedzieć	0	0	12	1	0	2

OPINIE O DEBACIE INTERNETOWEJ

Analizując opinie respondentów, którzy zadeklarowali, że interesują ich dyskusje polityczne w internecie, można powiedzieć, iż w dużym stopniu polityczna debata internetowa budzi w nich mieszane odczucia. Zdecydowana większość zgadza się, że anonimowość obniża poziom dyskusji (81%), internet ułatwia obywatelom zabieranie głosu w sprawach publicznych (77%), dyskusje internetowe zwiększają podziały społeczne (73%), algorytmy pokazują użytkownikom głównie treści zgodne z ich poglądami (70%), debata internetowa jest zdominowana przez skrajne opinie (70%),

w internecie można swobodnie wyrażać poglądy polityczne (62%), a ponad połowa jest zdania, że aktywność w internecie może wpływać na decyzje polityków (51%).

CBOS

RYS. 17. W jakim stopniu zgadza się Pan(i) z poniższymi stwierdzeniami?

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

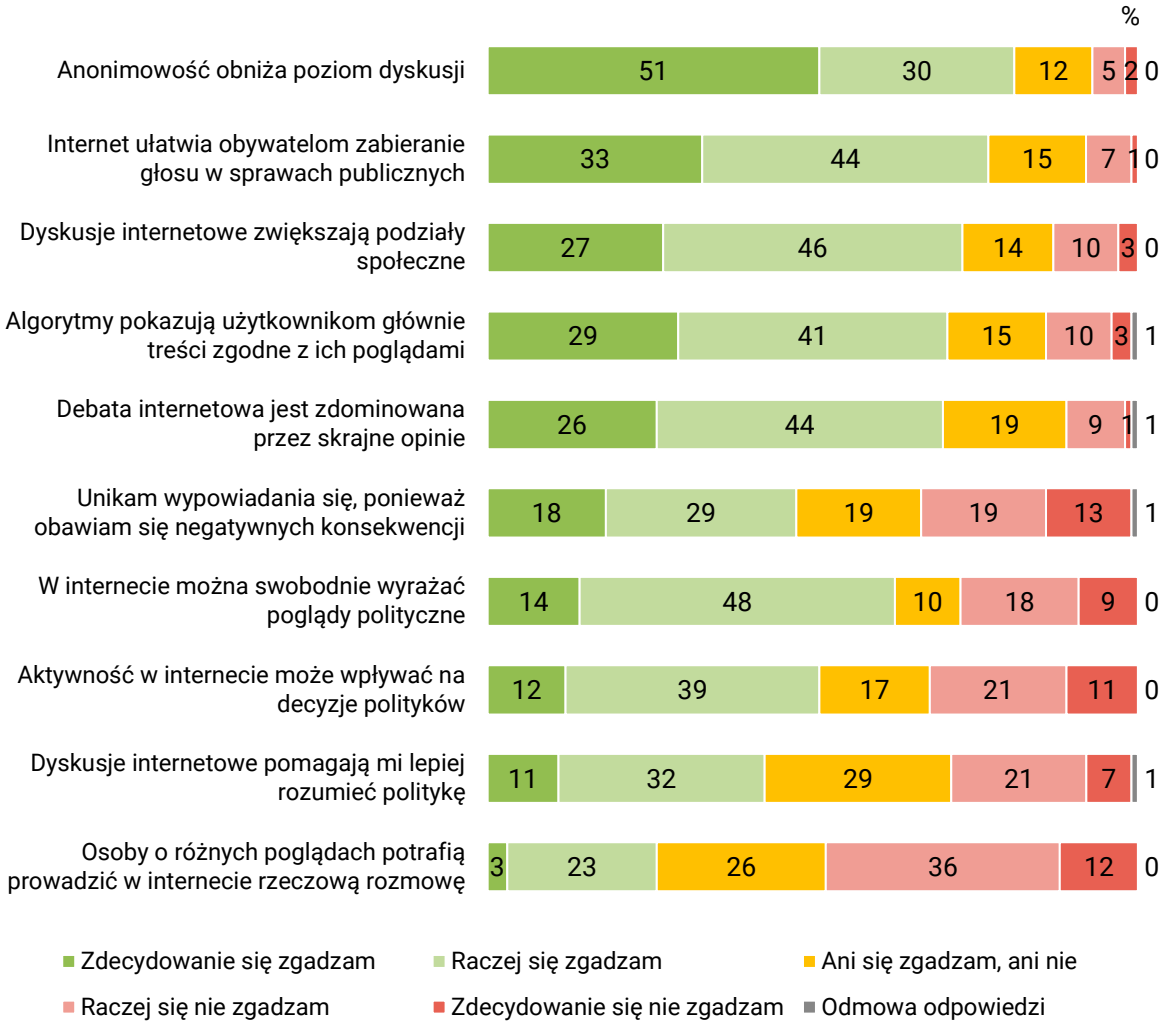

RYS. 18. W jakim stopniu zgadza się Pan(i) z poniższymi stwierdzeniami?

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

Średnie mierzone na skali od 1 (Zdecydowanie się nie zgadzam) do 5 (Zdecydowanie się zgadzam)

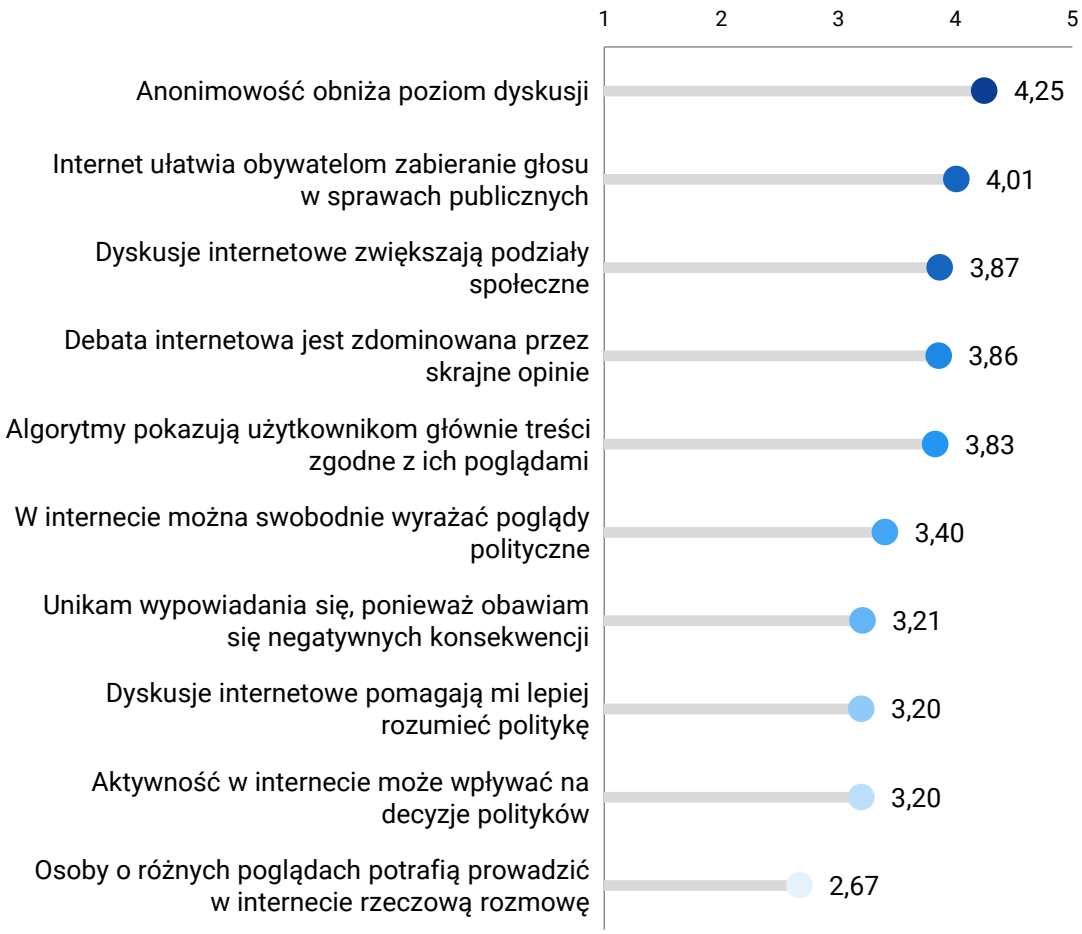

Analizy statystyczne[2] pozwalają zredukować postrzeganie debaty internetowej do trzech głównych wymiarów:

1. **Pozytywne postrzeganie debaty politycznej w internecie m.in. jako poszerzenia demokracji**, na który składają się następujące przekonania:
    a. W internecie można swobodnie wyrażać poglądy polityczne;
    b. Dyskusje internetowe pomagają mi lepiej rozumieć politykę;
    c. Osoby o różnych poglądach potrafią prowadzić w Internecie rzeczową rozmowę;
    d. Aktywność w internecie może wpływać na decyzje polityków.

[2] Zastosowano analizę czynnikową (analizę głównych składowych) z rotacją Varimax.

2. **Negatywne postrzeganie debaty politycznej w internecie, przede wszystkim jako zwiększającej polaryzację**, na który składają się następujące przekonania:
    a. Debata internetowa jest zdominowana przez skrajne opinie;
    b. Dyskusje internetowe zwiększają podziały społeczne;
    c. Anonimowość obniża poziom dyskusji;
    d. Unikam wypowiadania się, ponieważ obawiam się negatywnych konsekwencji.

3. **Opis działania mediów społecznościowych**, na który składają się przede wszystkim następujące przekonania:
    a. Algorytmy pokazują użytkownikom głównie treści zgodne z ich poglądami;
    b. Internet ułatwia obywatelom zabieranie głosu w sprawach publicznych.

Większość badanych (59%) zainteresowanych debatą polityczną w internecie przyznała, że dyskusja internetowa miała wpływ na ich stosunek do jakiejś partii politycznej, przy czym co piąty (20%) uważa, że był to wpływ znaczący. Dwie piąte (40%) obserwatorów internetowej debaty politycznej stanowią natomiast przekonani, że nigdy nie miała ona wpływu na ich stosunek do jakiejś partii politycznej.

CBOS

RYS. 19. Czy dyskusja internetowa kiedykolwiek wpłynęła na Pan(i) stosunek do jakiejś partii politycznej?

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

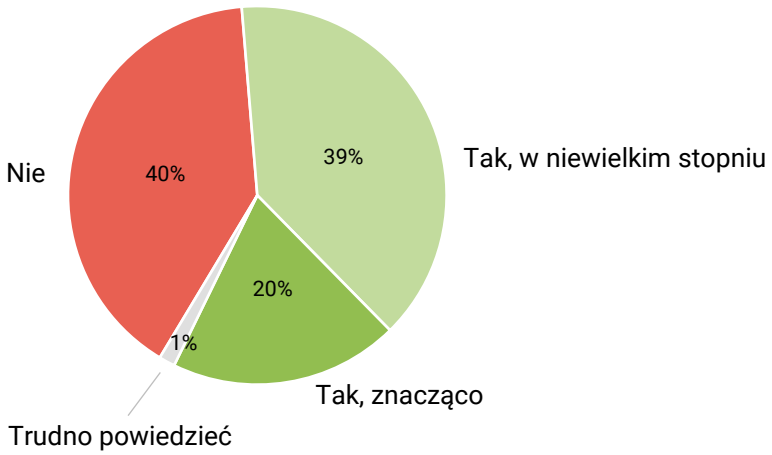

Deklaracje badanych w tym względzie najbardziej różnicuje wykształcenie – znacznie chętniej niż lepiej wykształceni do zmiany swojego stosunku do jakiejś partii politycznej pod wpływem dyskusji internetowej przyznają respondenci z wykształceniem podstawowym.

TABELA 11

Czy dyskusja internetowa kiedykolwiek wpłynęła na Pana(i) stosunek do jakiejś partii politycznej?	Wykształcenie			
	podstawowe	zasadnicze zawodowe	średnie	wyższe
	procentowanie w kolumnach			
Nie	0	47	46	42
Tak, w niewielkim stopniu	22	42	38	45
Tak, znacząco	78	11	14	11
Trudno powiedzieć	0	0	2	2

Znaczenie mają także deklarowane sympatie polityczne. Najczęściej do ulegania wpływom debaty politycznej w internecie na swój stosunek do jakiejś partii politycznej przyznają się badani niesympatyzujący ani z rządzącymi, ani opozycją, choć na ogół uważają oni, że wpłynęło to na nich w niewielkim stopniu. Najczęściej przekonani o nieuleganiu takim wpływom są natomiast sympatycy opozycji. Zwolennicy obozu rządowego częściej niż pozostali badani skłonni są przyznawać, iż dyskusja internetowa znacząco wpłynęła na ich stosunek do jakiejś partii politycznej.

TABELA 12

Czy dyskusja internetowa kiedykolwiek wpłynęła na Pana(i) stosunek do jakiejś partii politycznej?	Sympatycy		
	obozu rządowego	opozycji	niesympatyzujący ani z rządzącymi, ani opozycją
	procentowanie w kolumnach		
Nie	45	51	22
Tak, w niewielkim stopniu	23	32	64
Tak, znacząco	32	14	13
Trudno powiedzieć	0	3	2

Do uleganiu wpływom internetowych dyskusji na swój stosunek do jakiejś partii politycznej znacznie częściej przyznają się zainteresowani nią mężczyźni niż kobiety.

TABELA 13

Czy dyskusja internetowa kiedykolwiek wpłynęła na Pana(i) stosunek do jakiejś partii politycznej?	Płeć	
	mężczyźni	kobiety
	procentowanie w kolumnach	
Nie	36	46
Tak, w niewielkim stopniu	34	44
Tak, znacząco	30	7
Trudno powiedzieć	0	3

Istotne znaczenie ma ponadto wiek badanych, a wyraźnie częściej niż starsi do ulegania wpływom internetowej debaty w tym względzie przyznają się najmłodsi pytani (w wieku 18–24 lata). Do znaczącej zmiany stosunku do jakiejś partii pod wpływem dyskusji internetowej ponadprzeciętnie często przyznają się ponadto badani w wieku 65+.

TABELA 14

Czy dyskusja internetowa kiedykolwiek wpłynęła na Pana(i) stosunek do jakiejś partii politycznej?	Wiek badanych					
	18–24	25–34	35–44	45–54	55–64	65 lat i więcej
	procentowanie w kolumnach					
Nie	0	33	41	58	58	42
Tak, w niewielkim stopniu	40	53	50	27	38	29
Tak, znacząco	60	15	9	8	2	29
Trudno powiedzieć	0	0	0	6	3	0

Większość badanych, których interesują dyskusje polityczne w internecie, deklaruje działania poza internetem pod jej wpływem. Najczęściej są to rozmowy o polityce z rodziną lub ze znajomymi (58%), czyli można mówić o przeniesieniu debaty politycznej z sieci do tzw. realu. Aż 42% zdeklarowało, że internetowa dyskusja polityczna skłoniła ich do udziału w wyborach, a 30% pod jej wpływem uczestniczyło w jakiejś demonstracji lub spotkaniu. Niewiele mniej (28%) deklaruje podpisanie papierowej petycji pod wpływem dyskusji w internecie. Dość znaczne grupy przekazały pieniądze (13%) oraz nawiązały kontakt z politykiem lub instytucją (11%) pod wpływem dyskusji politycznej w internecie. Relatywnie rzadko pod wpływem dyskusji politycznej w internecie badani podejmowali jakieś bardziej długoterminowe zobowiązania – 5% deklaruje wolontariat, a 3% wstąpienie do jakiejś organizacji lub partii.

CBOS

RYS. 20. Czy internetowa debata polityczna skłoniła Pana(ią) do działania poza internetem?

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

Warto też zwrócić uwagę na zróżnicowania społeczno-demograficzne deklaracji badanych. Biorąc po uwagę płeć, możemy zauważyć, iż kobiety znacznie częściej niż mężczyźni deklarują udział w demonstracji lub spotkaniu pod wpływem internetowej debaty politycznej (35% wśród kobiet wobec 26% wśród mężczyzn), natomiast mężczyźni znacznie częściej niż kobiety deklarują kontakt z politykiem lub instytucją (16% wśród mężczyzn wobec 5% wśród kobiet) oraz wstąpienie do organizacji lub partii (4% wobec 1%).

Istotne znaczenie ma też wiek badanych. Rozmowy o polityce „w realu" z rodziną lub znajomymi pod wpływem internetowej debaty politycznej najczęściej deklarują najmłodsi badani, w wieku 18–24 lata (87%), natomiast podpisywanie papierowych petycji cieszy się w tej grupie znacznie mniejszą popularnością (5%) niż wśród starszych badanych (31%). Do udziału w demonstracji lub spotkaniu najczęściej przyznają się respondenci w wieku od 25 do 34 lat (43%). Przekazanie pieniędzy najczęściej deklarują natomiast osoby w wieku 65+ (21%). Do kontaktu z politykiem lub instytucją internetowa debata polityczna najczęściej skłaniała badanych w wieku 25–34 lata (25%) i 45–54 lata (24%).

Widać też zróżnicowanie odpowiedzi ze względu na poziom wykształcenia. Badani z wykształceniem zasadniczym zawodowym częściej niż pozostali deklarują, iż debata polityczna w internecie skłoniła ich do rozmowy o polityce „w realu" (75%), udziału w demonstracji lub spotkaniu (47%), przekazania pieniędzy (24%) oraz kontaktu z politykiem lub instytucją (21%). Badani ze średnim wykształceniem znacznie częściej niż pozostali przyznają, że debata polityczna w internecie skłoniła ich do udziału w wyborach (51%).

Warto też dodać, iż podpisanie papierowej petycji pod wpływem internetowej debaty politycznej znacznie częściej niż mieszkańcy mniejszych miejscowości deklarują osoby z miast liczących co najmniej 500 000 mieszkańców (54%).

MODERACJA I REGULACJA

Koncepcja bardziej aktywnej moderacji dyskusji politycznych przez platformy internetowe dość mocno dzieli badanych, którzy zadeklarowali, że interesują ich dyskusje polityczne w internecie. Co prawda blisko połowa (47%) przychyla się do zdania, że platformy internetowe powinny aktywniej moderować polityczne dyskusje, ale liczni są też przeciwnicy zwiększenia takiej aktywności platform internetowych (30%) oraz osoby mające do tej kwestii stosunek ambiwalentny (21%).

RYS. 21. **Czy, Pana(i) zdaniem, platformy internetowe powinny aktywniej moderować polityczne dyskusje?**

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

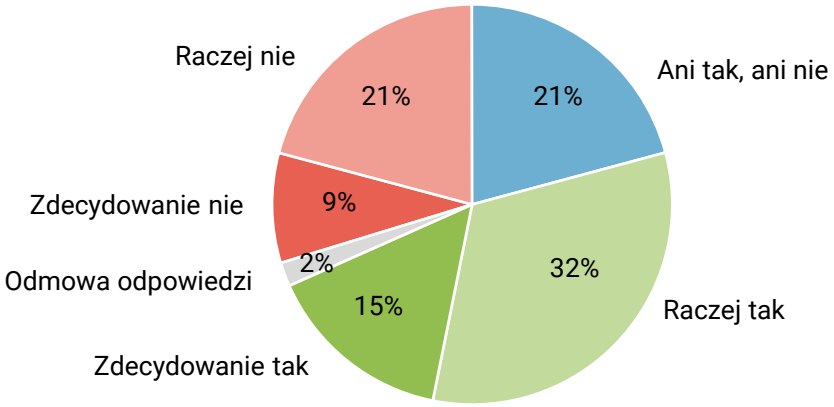

Opinie w tej kwestii najbardziej różnicuje wiek. Co ciekawe, najwięcej zwolenników (87%) i najmniej przeciwników (8%) większej aktywności platform internetowych w moderowaniu politycznych dyskusji jest wśród najmłodszych badanych, czyli wśród osób w wieku 18–24 lata, natomiast najwięcej przeciwników jest w grupie wiekowej 65+ (41%).

TABELA 15

Czy, Pana(i) zdaniem, platformy internetowe powinny aktywniej moderować polityczne dyskusje?	Wiek badanych					
	18–24	25–34	35–44	45–54	55–64	65 lat i więcej
	procentowanie w kolumnach					
Zdecydowanie nie	0	18	8	7	13	6
Raczej nie	8	8	26	27	6	35
Ani tak, ani nie	4	42	14	22	23	17
Raczej tak	79	16	20	28	42	30
Zdecydowanie tak	8	16	30	15	13	8
Odmowa odpowiedzi	0	0	2	1	4	4

Badani zapytani, jakie treści powinny, ich zdaniem, być usuwane lub ograniczane, w zdecydowanej większości wskazali na świadomie fałszywe informacje (79%), groźby (75%), materiały zmanipulowane przy użyciu AI (75%), treści tworzone przez boty bez odpowiedniego oznaczenia (68%), mowę nienawiści, czyli wypowiedzi rozpowszechniające, propagujące, podżegające lub usprawiedliwiające nienawiść, dyskryminację i wrogość wobec osób lub grup za względu na ich cechy (66%) oraz obraźliwe wypowiedzi (65%). Ponad połowa (54%) jest także za ograniczaniem agresywnej propagandy politycznej. Tylko 3% wskazało, że żadne treści polityczne nie powinny być w internecie ograniczane, a 7% jest za ograniczaniem jedynie treści niezgodnych z prawem.

RYS. 22. **Jakie treści powinny być, Pana(i) zdaniem, usuwane lub ograniczane?**

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

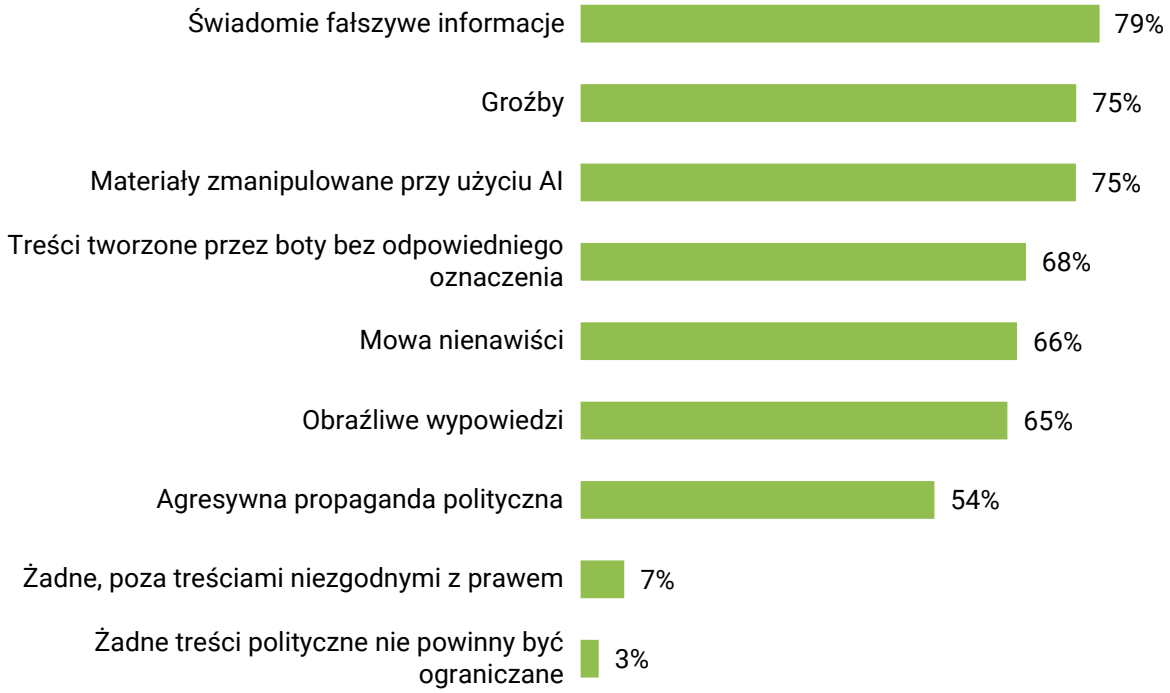

Respondenci zapytani o to, kto, ich zdaniem, powinien przede wszystkim odpowiadać za jakość debaty politycznej online, najczęściej wskazywali, że powinni dbać o to wszyscy, czyli użytkownicy, platformy internetowe, redakcje i dziennikarze, politycy i partie, organizacje społeczne, państwo i instytucje publiczne (33%). Niemal co czwarty (24%) uważa, że odpowiedzialni powinni być za to użytkownicy internetu. Po 15% odpowiedzialnością za jakość debaty politycznej online obarczyłoby przede wszystkim platformy internetowe lub redakcje i dziennikarzy. Co dziesiąty (10%) dostrzega tu głównie rolę polityków i partii politycznych, a tylko 3% odpowiedzialność złożyłoby przede wszystkim na państwo i instytucje publiczne.

RYS. 23. Kto, Pana(i) zdaniem, powinien przede wszystkim odpowiadać za jakość debaty politycznej online?

ODPOWIEDZI BADANYCH, KTÓRZY ZADEKLAROWALI, ŻE INTERESUJĄ ICH DYSKUSJE POLITYCZNE W INTERNECIE

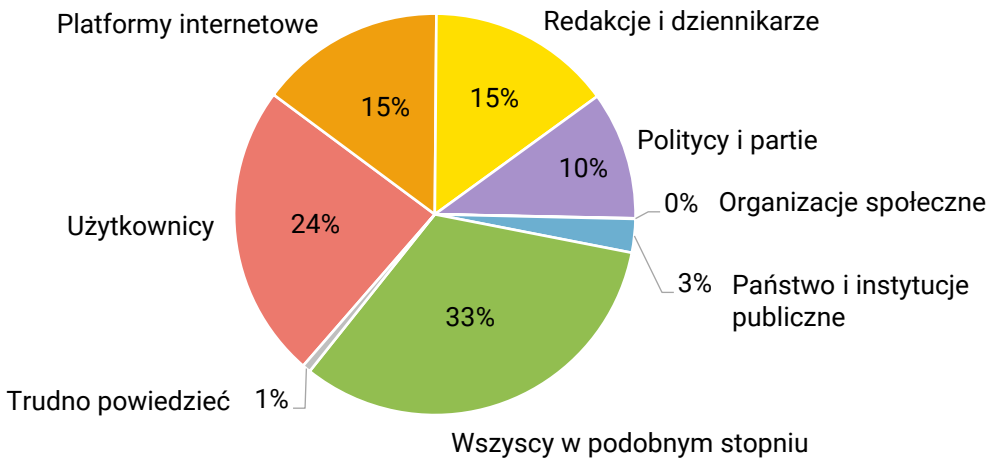

Procenty nie sumują się do 100 z powodu zaokrągleń

Spośród zmiennych demograficznych opinie w tej kwestii najbardziej różnicuje płeć badanych. Mężczyźni znacznie częściej niż kobiety są zdania, że za jakość debaty politycznej online powinni odpowiadać wszyscy, czyli użytkownicy, platformy internetowe, redakcje i dziennikarze, politycy i partie, organizacje społeczne, państwo i instytucje publiczne (37% wobec 27%), a także że przede wszystkim odpowiedzialność za to powinna spadać na użytkowników (31% wobec 15%). Natomiast kobiety znacznie częściej niż mężczyźni odpowiedzialnością obarczyłyby przede wszystkim redakcje i dziennikarzy (23% wobec 8%) oraz platformy internetowe (22% wobec 9%).

TABELA 16

Kto, Pana(i) zdaniem, powinien przede wszystkim odpowiadać za jakość debaty politycznej online?	Płeć	
	mężczyźni	kobiety
	procentowanie w kolumnach	
Użytkownicy	31	15
Platformy internetowe	9	22
Redakcje i dziennikarze	8	23
Politycy i partie	11	9
Organizacje społeczne	0	0
Państwo i instytucje publiczne	2	4
Wszyscy w podobnym stopniu	37	27
Trudno powiedzieć	1	0